

**Sygn. akt I C 420/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący **SSO Agnieszka Hreczańska - Cholewa**

Protokolant Robert Purchalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 grudnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko L. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego L. n. na rzecz powoda K. P. kwotę 122 400 zł ( sto dwadzieścia dwa tysiące czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 120 000 zł od dnia 20.12.2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2 400 zł od dnia 24.01.2012 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo w zakresie odsetek oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15 128,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 420/12**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 grudnia 2012 roku skierowanym przeciwko L. N., powód K. P. domagał się zasądzenia kwoty 122.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 19 września 2011 roku zawarł z pozwanym umowę sprzedaży ładowniki teleskopowej (...) nr nadwozia (...). Powód zapłacił pozwanemu ustaloną cenę, a pozwany przeniósł na niego prawo własności urządzenia. Wskazał, że uiścił także podatek od czynności cywilnoprawnych w kwocie 2.400 zł. Powód podniósł, że po przetransportowaniu ładowniki do miejsca użytkowania, w trakcie pierwszych dni eksploatacji zauważył nieprawidłowości w działaniu maszyny, w związku z czym zlecił jej przegląd. W wyniku przeprowadzonych oględzin stwierdzono:

- most przedni niezgodny ze specyfikacją maszyny (niezgodność numeru mostu z danymi na tabliczce znamionowej),
- duży luz sworznia drążka kierowniczego w zwrotnicy - nieadekwatny do zużycia innych elementów układu kierowniczego,
- spęczenia obudów lamp przednich (naprawione poprzez nitowanie), świadczące o obecności wysokiej temperatury (spaleniu maszyny),

- wymienione na nieoryginalne przewody hydrauliczne w sąsiedztwie głównego siłownika podnoszenia (niemal wszystkie),
  - wymienione na nieoryginalne przewody hydrauliczne wewnątrz teleskopu, ułożone w sposób nieprawidłowy (splątane),
  - wymienione na nieoryginalne przewody paliwowe,
  - zamontowany nowy, lecz nie od tego modelu maszyny, filtr paliwa wstępny,
  - zamontowana turbosprężarka nieposiadająca tabliczki znamionowej (używana lub po regeneracji, przy użyciu ogólniedostępnych przewodów - napis (...) na przewodzie powietrznym,
  - przewody wodne silnika nieoryginalne, złączka (trójnik) tych przewodów wykonana z pospawanej złączki hydraulicznej (budowlanej),
  - przewody wodne silnika zamocowane do elementów ramy przy użyciu opasek samozaciskowych ogólnego stosowania (a nie uchwytów fabrycznych),
  - chłodnica wody silnika wymieniona (data produkcji 2009 rok na chłodnicy),
  - brak zamka osłony silnika,
  - kabina operatora świeżo malowana,
  - szyby kabiny operatora wklejone niestarannie,
  - elementy kokpitu przedniego nowe lecz nie zamontowano w nich kanałów nawiewowych, - - elementy kokpitu bocznego zamontowane przy użyciu ogólniedostępnych blachowkrętów, a nie zatrzasków fabrycznych,
- fotel operatora nie noszący śladów eksploatacji proporcjonalnych do wieku maszyny,
- wiązka elektryczna biegnąca wzdłuż ramy pod kabiną nowa, nieoryginalna,
- licznik motogodzin niedziałający,
- wymieniony na nowy silnik wycieraczki szyby przedniej,
- maszt podnośnika z licznymi śladami korozji głębokiej (powstającej przy spaleniu warstwy lakieru)
- przewody hydrauliczne, metalowe wewnątrz masztu spawane, zewnętrzne pomalowane (fabrycznie nie są malowane),
- maszyna nosi ślady licznego malowania wielu miejsc,
- 3 sekcja pompy hydraulicznej wymieniona na nieoryginalną - z tej części pompy następuje obfity wyciek oleju hydraulicznego,
- brak sprężarki klimatyzacji i innych elementów układu klimatyzacji.

Powód podniósł, że o wskazanych wadach niezwłocznie poinformował pozwanego i podjął decyzję o odstąpieniu od umowy. W kolejnych dniach pozwany unikał kontaktu z powodem, nie odbierał jego telefonów i kierowanej do niego korespondencji. W ocenie powoda wykryte wady zostały przez pozwanego zatajone podstępnie, zaś z uwagi na fakt, że strony łączyła wyłącznie umowa dotycząca sprzedaży maszyny, wezwanie do zapłaty skierowane przez powoda do pozwanego zawierało również odstąpienie od umowy. Powód wskazał, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się

zwrot ceny w wysokości 120.000 zł oraz kwota uiszczzonego przez powoda podatku od czynności cywilnoprawnych w kwocie 2.400 zł.

W nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 stycznia 2012 roku w sprawie sygn. akt I Nc 88/11 Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że stan techniczny pojazdu był powodowi w dacie zakupu bardzo dobrze znany. Powód wiedział, jaki był rok produkcji maszyny oraz że pozwany nie był jej pierwszym właścicielem. Powód został ponadto poinformowany, że w sierpniu 2011 roku pozwany oddał ładowarkę do serwisu na przegląd i wymianę części, za które zapłacił kwotę 8.462,87 zł. Pozwany wskazał, że przed zakupem pojazdu powód telefonował do serwisu, gdzie uzyskał potwierdzenie wykonanych napraw. W dniu zakupu pojazdu powód dokonał dokładnych i długotrwałych oględzin pojazdu, które odbyły się w miejscu zamieszkania pozwanego, została wykonana także jazda próbna. Pozwany wskazał następnie, że na zlecenie powoda znajomy pozwanego przejechał ładowarką na rampę znajdującą się w miejscowości oddalonej około 9 km od miejsca zamieszkania pozwanego i tam powód przeprowadził jeszcze bardziej szczegółowe oględziny, sprawdzając działanie mechanizmu ładującego. Ponieważ powód nie zgłaszał zastrzeżeń do stanu technicznego ładowarki, po powrocie strony zawarły umowę sprzedaży. W § 6 umowy kupujący oświadczył, że zapoznał się ze stanem technicznym maszyny i nie wnosi żadnych zastrzeżeń.

Pozwany wskazał, że elementy opisane w pozwie jako „wady”, a w istocie stan techniczny sprzętu były łatwo zauważalne podczas oględzin maszyny. Dotyczy to m.in. wskazanych w pozwie: spacjeń obudów lamp przednich' czy śladów malowania, a więc elementów widocznych na pierwszy rzut oka. Powód miał zatem wystarczająco wiele sposobności, by zgłosić ewentualne zastrzeżenia, czego nie zrobił. Pozwany zaznaczył, że gdyby nawet przyjąć, że pojazd posiada wady (czemu pozwany stanowczo zaprzecza), to w świetle powyższych okoliczności pozwany jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi podstawie art. 557 § 1 k.c.

Pozwany zarzucił ponadto, że wady wskazane przez powoda nie stanowią podstawy do odstąpienia od umowy i nie są to wady rzeczy w rozumieniu art. 556 k.c. Sam bowiem fakt, że w ładowarce znajdują się wymienione, nieoryginalne części nie stanowi o wadliwości rzeczy, skoro pozwany informował powoda o dacie produkcji pojazdu i dokonanych naprawach. Maszyna nadaje się do użytku i jest zdolna do wykonywania pracy ze względu na cel wynikający ze zwyczajnego przeznaczenia rzeczy. Pozwany zaprzeczył, że w dniu sprzedaży wyciekał olej z pompy hydraulicznej. Podniósł także, że żądanie powoda zwrotu uiszczonej kwoty podatku od czynności cywilnoprawnych jest nieuzasadnione, ponieważ w razie uwzględnienia powództwa podatek będzie podlegał zwrotowi na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wskazał, że nie był informowany przez pozwanego o istniejących wadach kupowanej maszyny, a ponadto pozwany zapewniał go, że pojazd jest w stanie idealnym. Podniósł, że istniejące w dniu sprzedaży wady uwidoczniły się dopiero w wyniku specjalistycznego przeglądu, a ich charakter wskazuje, że maszyna została uszkodzona w wyniku pożaru.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód K. P., dla potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...), postanowił kupić używaną ładowarkę teleskopową. Na jednym z portali motoryzacyjnych znalazł ogłoszenie zamieszczone przez pozwanego L. N.. Wynikało z niego, że maszyna – ładowarka teleskopowa, którą oferuje do sprzedaży, jest bardzo mało używana, posiada oryginalne ogumienie, przeszła przegląd w serwisie i jest w stanie idealnym. Powód skontaktował się pozwanym. W trakcie kilku rozmów telefonicznych pozwany zapewniał powoda i jego ojca A. P., że ładowarka (...) jest bezwypadkowa, w bardzo dobrym stanie, wszystkie drobne usterki zostały przez niego usunięte, a nadto maszyna przeszła przegląd w serwisie, gdzie wykonano drobne naprawy na kwotę ponad 8.000 zł. Poinformował jedynie powoda, że zepsuty

jest licznik motogodzin. Powód zadzwonił do serwisu, który zajmował się naprawą maszyny, aby dowiedzieć się, jakie naprawy zostały w niej wykonane, jednak nie uzyskał żadnych informacji.

**(Dowód:** wydruk ogłoszenia internetowego, k. 43; przesłuchanie powoda - elektroniczny protokół rozprawy z 17.10.2012 r., k. 138, czas: 00:07:11-00:22:10; zeznania A. P., k. 190-191; faktura VAT z 31.08.2011 roku, k. 30; bilingi telefoniczne powoda, k. 54, 58-59, 61;)

W dniu 19 września 2011 roku powód wraz ze swoim kolegą K. B. przyjechał w godzinach porannych do pozwanego, aby obejrzeć ładowarkę. Pozwany uruchomił maszynę i przejechał nią kilka metrów. W wyniku przeprowadzonych oględzin oraz ponownych zapewnień pozwanego, że ładowarka jest w bardzo dobrym stanie, powód uznał, że jej stan techniczny nie budzi zastrzeżeń i podjął decyzję o jej kupnie. Po podpisaniu umowy sprzedaży powód wykonał internetowy przelew bankowy, w którym przekazał na konto pozwanego wcześniej ustaloną cenę w wysokości 120.000 zł.

Z uwagi na fakt, że pozwany poinformował powoda, iż wyda mu ładowarkę dopiero po wpłynięciu pieniędzy na jego konto bankowe, K. P. i K. B. udali się do hotelu i podjęli czynności w celu zorganizowania transportu maszyny do ich miejsca zamieszkania - B.. W godzinach popołudniowych przyjechał po nich pozwany i razem udali się na jego posesję. Na prośbę powoda, który nie umiał obsługiwać ładowarki, na trasie pomiędzy podwórkiem pozwanego a miejscem załadunku maszyny, kierował nią P. C..

**(Dowód:** przesłuchanie powoda - elektroniczny protokół rozprawy z 17.10.2012 r., k. 138, czas: 00:07:11-00:22:10; zeznania świadka K. B., k. 189; zeznania świadka A. P., k. 190-191; częściowo zeznania świadka R. N. - elektroniczny protokół rozprawy z 15.06.2012 r., k. 114, czas: 00:09:37-00:14:10; częściowo przesłuchanie pozwanego - elektroniczny protokół rozprawy z 17.10.2012 r., k. 138, czas: 00:22:28-00:58:11; zeznania świadka P. C. - elektroniczny protokół rozprawy z 15.06.2012 r., k. 113, czas: 00:06:01-00:09:30; umowa sprzedaży z dnia 19.09.2011 roku, k. 11-12; potwierdzenie wykonania przelewu, k. 16;)

Po kilku dniach używania maszyny powód zauważył wyciek płynu hydraulicznego. Zadzwonił więc do serwisu, który wcześniej dokonywał przeglądu maszyny i poprosił o przesłanie mu protokołu naprawy. Jednocześnie umówił się z mechanikiem zajmującym się naprawą ładowarek teleskopowych na oględziny zakupionego od pozwanego pojazdu. W ich wyniku stwierdzono, że w maszynie zostało wymienionych bardzo dużo części, a ponadto posiada ona szereg wad, które mogły powstać na skutek pożaru.

Z uwagi na powyższe powód skontaktował się z pozwanym i poinformował go o dostrzeżonych przez mechanika wadach, żądając naprawienia maszyny lub zwrotu pieniędzy. Ze względu jednak na brak reakcji ze strony pozwanego, powód oświadczył mu w trakcie jednej z rozmów, że odstępuje od umowy. Początkowo pozwany twierdził, że musi się zastanowić, a następnie przestał odbierać telefony od powoda i jego ojca A. P..

**(Dowód:** przesłuchanie powoda - elektroniczny protokół rozprawy z 17.10.2012 r., k. 138, czas: 00:07:11-00:22:10; zeznania świadka K. B., k. 189; zeznania świadka A. P., k. 190-191; protokół naprawy z 17.08.2011 roku, k. 42; bilingi telefoniczne powoda, k. 65-66, 69, 73, 83, 85)

W piśmie z dnia 17 października 2011 roku powód, powołując się na ukryte wady fizyczne zakupionej ładowarki, na podstawie przepisów o rękojmi rzeczy sprzedanej, złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 19 września 2011 roku. Jednocześnie powód wskazał, że wady te wykrył w dniu 12 października 2011 roku i wniósł o zwrot zapłaconej ceny w wysokości 120.000 zł. Pismo to zostało wysłane do pozwanego listem poleconym w dniu 17 października 2011 roku.

Pismem z dnia 27 października 2011 roku powód wystosował do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty ceny sprzedaży.

Z tytułu nabycia spornej ładowarki powód uiszczył opłatę z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych w wysokości 2.400 zł

**(Dowód:** oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 17.10.2011 roku wraz z dowodem nadania, k. 8-9, 14; ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 27.10.2011 roku wraz z dowodem nadania, k. 13-15; pokwitowanie wpłaty (...) nr (...), k. 17)

Ładowarka teleskopowa zakupiona przez powoda od pozwanego posiada następujące wady i nieprawidłowości:

- powierzchnia lakierowana elementów ładowarki z licznymi nierównościami, część elementów lakierowana fragmentami, na części elementów widoczne działanie wysokiej temperatury w postaci pęcherzy,
- układ hydrauliczny niesprawny, duże wycieki płynu hydraulicznego z układu, przewody hydrauliczne w większości nieoryginalne, przewody hydrauliczne wewnątrz teleskopu położone nieprawidłowo (splątane, przy dalszej eksploatacji może to doprowadzić do ich zerwania),
- system klimatyzacji niesprawny, brak elementów układu, m.in. sprężarki,
- kabina operatora, naniesiona nowa powłoka lakiernicza, wklejone w sposób niestaranny szyba czołowa oraz elementy boczne. Śruby mocujące, spinki, zatrzaski nieoryginalne, tablica rozdzielcza niekompletna, brak działania licznika motogodzin,
- niedziałające ogrzewanie wnętrza kabiny, niezamontowana część kanałów nawiewowych,
- mocowania licznych przewodów bez oryginalnych zaczepek, mocowania za pomocą opasek samozaciskowych,
- układ chłodzenia silnika, przewody i złączki układu nieoryginalne, chłodnica wymieniona z data produkcji 2009 r.,
- układ turbodoładowania, turbosprężarka bez tabliczki znamionowej wymieniona, przewody nieoryginalne,
- układ paliwowy i przewody nieoryginalne,
- układ elektryczny, wiązka przewodów biegnąca pod kabiną nieoryginalna, reflektory przednie naprawiane z widocznymi miejscami oddziaływania wysokiej temperatury,
- układ kierowniczy, sworzeń drążka kierowniczego w zwrotnicy uszkodzony.

Elementy wymienione na nieoryginalne same w sobie nie stanowią wady wpływającej na sprawność maszyny. Jednak ilość wymienionych w ładowarce części i zespołów, jak na maszynę renomowanej firmy (...), nie jest skutkiem normalnej eksploatacji maszyny. Wady układu hydraulicznego, układu klimatyzacji, układu nadmuchu i ogrzewania kabiny są wadami istotnymi niepozwalającymi na normalne użytkowanie maszyny zgodnie z jej przeznaczeniem. Elementy ładowarki wskazujące na działanie wysokiej temperatury oraz ilość wymienionych części i zespołów mogą sugerować, że sporna ładowarka uległa awarii w postaci częściowego spalania i została niekompletnie naprawiona. Mimo częściowego wyremontowania maszyny, trwałość elementów przy dalszym jej użytkowaniu jest nieprzewidywalna.

Stwierdzenie większości wskazanych wad wymaga wiedzy fachowej i są to wady istotne. Powód K. P. w chwili dokonywania oględzin przedmiotowej ładowarki przed jej zakupem, nie był w stanie wykryć wszystkich jej wad.

Ładowarka teleskopowa(...)w obecnym stanie technicznym nie nadaje się do dalszej eksploatacji i nie powinna być dopuszczona do ruchu. Korzystanie z niej może bowiem stwarzać niebezpieczeństwo zagrożenia dla kierowcy i otoczenia.

**(Dowód:** opinia z dnia 18 kwietnia 2013 roku i opinia uzupełniająca z dnia 09 sierpnia 2013 roku wykonana przez biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, ruchu drogowego maszyn urządzeń i pozostałych środków technicznych K. L., k. 163-187; 262).

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenie z przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Instytucja rękojmi za wady - fizyczne i prawne - sprzedanej rzeczy jest samodzielną kategorią odpowiedzialności sprzedawcy, ukształtowaną surowiej, niż to wynika z ogólnych przepisów o skutkach nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika zawartych w art. 471 i n. k.c. Odpowiedzialność ta powstaje niezależnie od winy sprzedawcy, a także niezależnie od wykazania szkody wynikającej ze świadczenia rzeczy wadliwej. Wobec kategorycznego brzmienia art. 556 k.c. jest to także odpowiedzialność niezależna od wiedzy sprzedawcy o istnieniu wady, ponieważ podstępne działanie sprzedawcy, który wadę zataja, prowadzi jedynie do dalszego zaostrzenia zwykłej odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Podstawową okolicznością uzasadniającą powstanie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi jest istnienie wady rzeczy. Zgodnie z art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne). Cytowany przepis w pierwszej kolejności wymienia wadę fizyczną sprzedanej rzeczy zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy. Zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy zachodzi zatem w każdym przypadku, gdy rzecz nie odpowiada celowi wyraźnie w umowie wskazanemu, a gdy takiej umowy nie było, jeżeli nie odpowiada celowi wynikającemu z okoliczności bądź też ze zwyczajnego przeznaczenia rzeczy. Wyliczone cechy kwalifikują rzecz jako dotkniętą wadą bez względu na rodzajową jej postać.

Dokonując rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie Sąd miał na uwadze, że powód K. P. zasadnie powołał się w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy sprzedaży, zawartym w piśmie z dnia 17 października 2011 roku (k. 8-9) na wady, jakimi była obciążona ładowarka teleskopowa (...), nabyta od pozwanego L. N.. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci opinii biegłego sądowego oraz przesłuchania powoda i zeznań świadków A. P. i K. B., w zakupionej od pozwanego maszynie ujawniły się wady, które uniemożliwiają korzystanie z niej zgodnie z jej przeznaczeniem. Jak stwierdził biegły w opinii z dnia 18 kwietnia 2013 roku, w obecnym stanie technicznym ładowarka nie nadaje się do eksploatacji, a ilość i charakter większości stwierdzonych wad i nieprawidłowości wskazuje, iż musiała ona ulec awarii w postaci częściowego spalania. Są to więc z pewnością wady istotne, zmniejszające wartość i użyteczność zakupionej przez powoda ładowarki ze względu na cel wynikający ze zwyczajnego jej przeznaczenia. Podkreślenia przy tym wymaga, że wykrycie większości tych wad wymagało wiadomości specjalnych, w związku z czym powód, który z pewnością takich wiadomości nie posiada oraz który nigdy wcześniej nie miał do czynienia z tego typu sprzętem, nie był w stanie wykryć wszystkich nieprawidłowości podczas oględzin. Jak wynika bowiem z opinii biegłego, przedmiotowa maszyna sprawnia dla osób nieposiadających wiedzy fachowej wrażenie mało użytkowanej i sprawnej technicznie. Należy powtórzyć za biegłym, że sam fakt, iż pewne części ładowarki zostały wymienione na nieoryginalne, nie stanowi wady wpływającej na jej funkcjonowanie. Wadami takimi są przede wszystkim wady układu hydraulicznego, układu klimatyzacji, układu nadmuchu i ogrzewania kabiny. Natomiast ilość wymienionych części w zestawieniu ze stwierdzonymi w trakcie oględzin elementami noszącymi ślady działania wysokiej temperatury oraz niekompletności niektórych układów mogą sugerować, że maszyna uległa częściowemu spalaniu, po którym została niekompletnie naprawiona.

Sąd przyjął wymienioną wyżej opinię biegłego sądowego jako obiektywny dowód w sprawie. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a ponadto pozostawała ona dla Sądu zrozumiała i pełna. Zarzutów stron do opinii Sąd nie mógł uwzględnić, a to dlatego, że w pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 09 sierpnia 2013 roku biegły szczegółowo odpowiedział na pytania przedstawione przez powoda w piśmie

zawierającym zarzuty do opinii (k. 250), zaś pismo pozwanego odnoszące się do treści podstawowej opinii (k. 246-248) stanowi w istocie jedynie polemikę z wnioskami przedstawionymi w niej przez biegłego.

Kolejną kwestią sporną, wymagającą rozstrzygnięcia przez Sąd, było ustalenie, czy w chwili zawierania umowy kupna – sprzedaży ładowarki teleskopowej, powód wiedział o powyższych wadach. Z analizy materiału dowodowego w postaci wydruku ogłoszenia zamieszczonego w internecie przez pozwanego, jak i z zeznań świadków A. P. i K. B. oraz z przesłuchania powoda K. P. wynika w ocenie Sądu jednoznacznie, że pozwany zataił przed powodem informacje o faktycznym stanie technicznym maszyny oraz o przebytej w przeszłości awarii, skutkiem której była konieczność wykonania znacznej naprawy i wymiany części elementów. W ogłoszeniu o sprzedaży pojazdu pozwany zamieścił bowiem informację, że oferowana przez niego ładowarka jest bardzo mało używana, a jej stan określił jako idealny. Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda oraz wskazanych świadków, że L. N. wielokrotnie zapewniał ich, że stan techniczny maszyny jest bardzo dobry, że nie posiada ona żadnych wad i nie uległa wcześniej żadnej awarii czy wypadkowi. Z załączonych przez powoda bilingów telefonicznych wynika, że przed zakupem ładowarki wielokrotnie kontaktował się on z pozwanym. Potwierdza to zdaniem Sądu wersję przedstawioną przez powoda i jego ojca A. P., że prowadzili z pozwanym liczne rozmowy, w których dopytywali się go o stan spornego pojazdu. Z zasad logicznego rozumowania oraz z doświadczenia życiowego wynika, że przed zakupem maszyny wartej 120.000 zł, potencjalny nabywca stara się ustalić, w jakim jest ona stanie, czy posiada jakieś większe usterki i czy wcześniej uległa jakiemuś wypadkowi lub awarii. Dlatego też Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanego, w których zaprzeczył, aby ładowarka uległa spaleni i podał, że była ona w bardzo dobrym stanie, a wszystkie usterki zostały usunięte w trakcie zleconego przez niego przeglądu w serwisie. Wysoce prawdopodobnym, a wręcz pewnym jest w ocenie Sądu, że gdyby pozwany udzielił powodowi rzetelnych i prawdziwych informacji dotyczących stanu technicznego maszyny, nie doszłoby do zawarcia pomiędzy stronami umowy kupna – sprzedaży. Powód wskazał wprawdzie, że z uwagi na swoje możliwości finansowe szukał ładowarki używanej, jednakże z pewnością nie zdecydowałby się na kupno sprzętu niesprawnego, posiadającego tak liczne wady i usterki.

Sąd uznał ponadto, że składając w dniu 17 października 2011 roku oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży powód zachował termin, o którym mowa w art. 563 § 1 k.c. do zawiadomienia pozwanego o wadzie rzeczy w ciągu miesiąca od jej wykrycia. Jak zostało ustalone, powód dowiedział się o istniejących w maszynie wadach w ciągu kilku dni od jej nabycia. W piśmie z dnia 17 października 2011 roku, stanowiącym odstąpienie od umowy, powód wskazał pozwanemu, że wady zostały przez niego wykryte 12 października 2011 roku, po oględzinach dokonanych przez mechanika zajmującego się naprawą tego typu sprzętu. Jednakże nawet gdyby przyjąć, że powód dowiedział się o wadach wcześniej, to miesięczny termin do zawiadomienia o tym pozwanego również został przez niego zachowany. Skoro bowiem umowa została zawarta między stronami 19 września 2011 roku, to wady mogły zostać wykryte przez powoda najwcześniej w tym samym dniu (co wydaje się raczej mało prawdopodobne, chociażby ze względu na porę dnia, gdy ładowarka została umieszczona na rampie w celu jej przetransportowania do miejsca zamieszkania powoda). Mając zaś na uwadze, że pismo zawierające odstąpienie powoda od umowy zostało nadane na pocztę listem poleconym w dniu 17 października 2011 roku (k. 10, 14), miesięczny termin, o którym mowa w art. 563 § 1 k.c. został zachowany. Pozwany nie odebrał wprawdzie przesyłki zawierającej to pismo (została ona zwrócona do powoda po dwukrotnej awizacji z adnotacją „nie podjęto w terminie”), jednak przepis art. 563 § 3 k.c. stanowi, że do zachowania terminu zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedane wystarczy wysłanie przed upływem tego terminu listu poleconego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że po stronie powoda zaktualizowało się uprawnienie zawarte w art. 560 § 1 k.c. do odstąpienia od umowy sprzedaży z dnia 19 września 2011 roku. Wykonanie tego uprawnienia skutecznie nastąpiło poprzez złożenie przez powoda oświadczenia woli zawartego w piśmie z dnia 17 października 2011 roku, nadanego do pozwanego w placówce pocztowej w tym samym dniu. Z uwagi zaś na skuteczne odstąpienie przez powoda od przedmiotowej umowy sprzedaży ze względu na wady ładowarki teleskopowej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia (art. 560 § 2 k.c.). Skoro zaś cena zakupu spornej maszyny wyniosła 120.000 zł, co wynika z treści umowy oraz z potwierdzenia dokonania przelewu bankowego, Sąd w całości uwzględnił pozew w tym zakresie i zasądził od pozwanego L. N. na rzecz powoda K. P. powyższą kwotę, jak w punkcie I wyroku.

Stosownie natomiast do art. 566 § 1 k.c. jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny, może on żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, chyba że szkoda jest następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności. W ostatnim wypadku kupujący może żądać tylko naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady; w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. W związku z treścią powyższych przepisów za uzasadnione Sąd uznał także zgłoszone przez powoda roszczenie odszkodowawcze. W trakcie postępowania powód przedłożył dowód w postaci pokwitowania wpłaty (...) numer (...), z którego wynika, że w związku z zawarciem umowy sprzedaży z dnia 19 września 2011 roku i nabyciem spornej ładowarki teleskopowej, zapłacił w Urzędzie Skarbowym podatek od czynności cywilnoprawnych w wysokości 2.400 zł. W tym miejscu należy zaznaczyć, że twierdzenia pozwanego zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 24 i n.), w których zarzucił, iż żądanie przez powoda zwrotu powyższej kwoty jest nieuzasadnione z uwagi na treść art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 09 września 2000 roku o podatku od czynności cywilnoprawnych, nie zasługiwały na uwzględnienie. Z przepisu tego wynika, że podatek taki podlega zwrotowi, jeżeli uchylone zostały skutki prawne oświadczenia woli (nieważność względna), a więc wówczas, gdy oświadczenie to zostało złożone pod wpływem błędu (podstępu) lub groźby albo gdy czynność prawna została unieważniona przez sąd. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku (III CZP 90/11, OSNC 2012/7-8/85, LEX nr 1102779), w razie nabycia wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości kupujący może wykonać uprawnienia z tytułu rękojmi albo uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Z uzasadnienia tej uchwały wynika, że kupującemu przysługuje prawo wyboru pomiędzy tymi uprawnieniami. W przedmiotowej sprawie powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży na mocy art. 560 § 1 k.c., na takiej samej podstawie oparte zostało również niniejsze powództwo. Dlatego też należy uznać, że powód K. P. skorzystał z uprawnienia przysługującego mu z tytułu rękojmi za wady rzeczy, nie żądał natomiast uchylenia skutków prawnych oświadczenia woli. Z uwagi na powyższe nie będzie przysługiwał mu zwrot podatku na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych, a jego roszczenie o zwrot zapłaconego podatku w wysokości 2.400 zł jako zasadne i udowodnione zostało przez Sąd uwzględnione.

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd wydał w oparciu o art. 481 k.c. i art. 455 k.c. Sąd w punkcie I wyroku uwzględnił w części powództwo w tym zakresie i zasądził odsetki ustawowe od należności głównej w kwocie 120.000 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. od 20 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty mając na uwadze, że przed wszczęciem procesu, tj. w pismach z dnia 17 października 2011 roku i 27 października 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty wskazanej kwoty. W pozostałym zakresie obejmującym odsetki ustawowe od kwoty 2.400 zł, Sąd zasądził je od dnia 24 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, jak w punkcie I wyroku. Jednocześnie Sąd oddalił dalej idące powództwo w zakresie tych odsetek, jak w punkcie II wyroku. Sąd miał bowiem na uwadze, że roszczenie w tej części zostało zgłoszone pozwanemu dopiero w pozwie, dlatego też odsetki zostały zasądzone od dnia następującego po dniu, w którym pozwanemu został doręczony nakaz zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. mając na uwadze, że powództwo w przeważającej części okazało się zasadne, a jego oddalenie obejmowało jedynie nieznaczną część żądania obejmującą wyłącznie odsetki. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę w łącznej wysokości 15.128,94 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 6.120 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty opinii biegłego w kwocie 2.402,40 zł oraz kwota 2.989,54 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika powoda z B. do W. na trzy rozprawy, które odbyły się w dniach: 15 czerwca 2012 roku, 17 października 2012 roku i 20 grudnia 2013 roku. Sposób wyliczenia powyższej kwoty oraz liczbę kilometrów wskazaną przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 19 grudnia 2013 roku, Sąd uznał za prawidłowe, a zasadność zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów przejazdu znajduje oparcie w art. 98 § 2 k.p.c.

Brak było natomiast w niniejszej sprawie podstaw do uwzględnienia żądania pełnomocnika powoda zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w kwocie dwukrotności kosztów minimalnych. W ocenie Sądu nie zachodzą bowiem przesłanki o których mowa w §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie



opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – sprawa nie jest zawila, a nakład pracy pełnomocnika nie był w ocenie Sądu większy niż przeciętnie.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.

**(...)**

1. (...)

2. (...)

3. (...)